

## ŚW. FRANCISZEK Z ASYŻU – NOWOŚĆ MISYJNEJ DROGI

Współczesny Kościół w swej refleksji, traktującej ewangelizacyjne zadanie stojące przed nim w dobie posoborowej odnowy, rzuca nowe światło ułatwiające dostrzeżenie misyjnych powinności wynikających z różnych warunków dzisiejszego zmieniającego się świata. „Ewangelizacja, by stać się pełną i owocną działalnością człowieka wierzącego, wypełniającego apostolski obowiązek dla wprowadzenia drugiego w wymiar życia wiary, musi zostać przepełniona duchem otwarcia na mające miejsce w historii ludzkości wzajemne relacje i oddziaływanie pomiędzy Ewangelią a konkretnym życiem ludzkim w każdym ze swych wymiarów: osobistym i społecznym. W każdym z nich bowiem, człowiek zobowiązany jest działać wedle określonych uwarunkowań, właściwych danym sferom socjalnym ludzkiej egzystencji” (*Evangelii nuntiandi* 29).

W tym kontekście myśli współczesnych misjologów coraz częściej zagłębiają się w historyczne wydarzenia dokonane na misyjnym polu, aby dostrzec jak misyjna działalność Kościoła była realizowana przez misjonarzy kilka wieków wcześniej. Z nich to wyciągane są właściwe wnioski ważne dla współczesnych pracowników Bożego żniwa, które to pozwalają uniknąć błędnych postaw, które mogłyby być przeciwne misyjnemu przesłaniu. Bogactwo historycznych zdarzeń ukazuje współczesnemu misjonarzowi szeroką gamę zróżnicowanych metod stosowanych przy wypełnianiu ewangelizacyjnych zadań. Najwyraźniej zaznaczone rozbieżności dotyczące pracy na misyjnym polu, wynikają głównie z różnic istniejących w duchowościach poszczególnych zakonów podejmujących się realizacji misyjnego posłannictwa, choć na pewno nie jest możliwym wykluczenie osobistych cech i zdolności, które każdy z misjonarzy wkładał w swoją pracę, nadając jej niepowtarzalny, indywidualny charakter. Nawet znając jedynie powierzchownie charakterystykę duchowości danego zakonu, od razu możemy zdać sobie sprawę z cech misyjnej pracy, które wyróżniać będą daną wspólnotę i kształtowaną przez nią społeczność, w której zostaną zaszczerpione elementy będące ich duchową bazą. Dla franciszkanów jest nią niewątpli-

wie misyjny zamysł św. Franciszka, który nie tylko istotnie wpłynął na postawę jego duchowych synów, ale także nadał nowy wymiar ogólnej wizji ewangelizacyjnej Kościoła. Spójrzmy jak rodziła się ta nowa i oryginalna duchowość misyjna.

## 1. Twórca duchowości

Dla pełniejszego zrozumienia franciszkańskiej duchowości należy zanurzyć się w źródła, z których wyrastają korzenie ich podchodzenia i relacji społecznych. Rzeczywistość Średniowiecznej Europy jest środowiskiem, w którym, w sposób szczególnie, zarysowuje się powszechnie obserwowany rozdział między klasami społecznymi. W tej rzeczywistości, przejawiającej się pogłębieniem nierówności w dziedzinie dysponowania środkami materialnymi, których jedni posiadają coraz więcej, a inni coraz mniej, dane jest narodzić się synowi Piotra Bernardone, znanemu jako Franciszek z Asyżu. Narodzenie, wzrastanie i dojrzewanie w takiej sytuacji społecznej, prowadziło tego wrażliwego młodzieńca do głębszego zastanowienia się nad rzeczywistością jego epoki. Dzieciństwo i młodość przeżyte w klimacie średniowiecznej rodziny kupieckiej, w której coraz rzadziej można było dostrzec oznaki biedy powszechnie obserwowanej w społecznych masach żyjących wokół murów rodzinnego domu, nie pozostawiało mu wiele czasu, aby myśleć o tych, z jednej strony potrzebujących, ale z drugiej obcych poprzez społeczny status biedaków cierpiących materialne braki i głód.

Swą młodość przeżywał w towarzystwie przyjaciół wywodzących się z klasy społecznej odpowiadającej rzeczywistości materialnej jego rodziny oraz wymogom i szlachecko-rycerskich planów ojca. Taki status społeczny w zupełności zaspakajał jego materialne i duchowe potrzeby.

Nieco późniejsze życiowe wydarzenia związane z doświadczeniami uwięzienia i ciężkiej choroby, będących skutkiem nieudanego wkroczenia na drogę rycerskiego fechtunku, wprowadzają go w głęboki życiowy kryzys tożsamości, w nurcie którego młody Franciszek zaczyna przechodzić przez fazę duchowej metamorfozy zmierzającej do radykalnego nawrócenia, po którym zaistniałby już nie jako Franciszek Bernardone, ale jak późniejsze czasy i późniejsi ludzie to określili Franciszek czy też Biedaczyna z Asyżu.

Wydarzenia te, jak również całkowita zmiana życia, stały się źródłem inspiracji dla rodzącej się duchowości oddania i braterskiej miłości skierowanej w sposób szczególnie wobec ubogich i potrzebujących dowartościowania i miłości. Franciszek wraz z momentem nawrócenia rozpoczyna emanować na otaczające go wokół stworzenie niesamowite uczucie braterskiego zjednoczenia z Bożym dziełem ze szczególnym zaakcentowaniem ubogich, tych, którzy zostali wybrani przez Niego i stali się Jego szczególnym przedmiotem zainteresowania. Odnosnie do ich towarzystwa mówił do braci w *Pierwszej Regule*, że powinni cieszyć

się, gdy żyją w bliskości ludzi o niskich kondycjach będących pogardzanymi, z ubogimi i słabymi, chorymi i trędowatymi a także przydrożnymi żebrakami<sup>1</sup>

W ubogich Biedaczyna widział samego Chrystusa, ubogiego, pokornego i ukrzyżowanego. W nich dostrzegał węzeł łączący to, co ludzkie z tym, co boskie. Z jednej strony radował się móc wejść w pobożny kontakt z Bogiem, z drugiej jego żarliwa miłość i dobroć popychała go do objęcia swymi ramionami wszelkiego stworzenia. Jeżeli czułość jego serca czyniła go bratem wszelkiego stworzenia, to nie wydaje się niczym dziwnym fakt, w którym miłość Chrystusa jeszcze pełniej wpłynęła na osobiste zbratanie z tymi, którzy są naznaczeni obrazem Stwórcy<sup>2</sup>.

Wskazówki dotyczące zarysu duchowości, które pozostawił braciom, nie padały na ziemię jałową, wręcz przeciwnie, zostały podjęte. Patrząc na atrakcyjność i piękno tej myśli oraz oryginalność i oddanie samego Franciszka, osoba, która czuje w sercu miłość wobec Stwórcy, nie może pozostać obojętną wobec Niego.

Powyższe motywy, tradycyjne aż do czasów współczesnych, nadal inspirują wielu do podjęcia się realizacji tego Franciszkowego sposobu służby stworzeniu na wszystkich kontynentach. Duch czułości, który w sposób jasny i tak szeroki wypływa z Franciszkowego przesłania i przykładu, którym jego życia tchnie, znajduje w wielu jego naśladowcach hojną i wyraźną odpowiedź.

Romantyczna wydaje się forma, w której ów święty ukazuje realia swej epoki, w której z duszą poety zakochanego w stworzeniu, wychodzi na spotkanie swych braci<sup>3</sup>. Chce im powiedzieć o miłości, którą powinni czuć wobec Boga, który ukazał swoją wielką miłość i wierność człowiekowi w swym Synu Jezusie Chrystusie wcielonym i ukrzyżowanym. Kochać Boga to kochać stworzenie (por. 1J 4, 7-21), nie ma innej drogi dla tego Bożego herolda. Jego bracia powinni uznać to, by móc wejść i realizować tę samą drogę, którą wybrał on. Dla Franciszka miłość, czułość, służba i braterska serdeczność są elementami, które pomagają rozpoznać znaki czasu. Zresztą on sam ukazuje się jako znak i odpowiedź na wyzwanie swojej epoki i – jak się wydaje – również dla przyszłych wieków. Wartości przez niego reprezentowane musimy uznać za ponadczasowe, jako że pochodzą od Stwórcy. Jego wiara i odpowiedź na słowo Boże jest wręcz niepowtarzalna, wiecznie osobista i w konsekwencji – oryginalna<sup>4</sup>. Zresztą, jak sam mówił: nikt mi nie powiedział co powinienem czynić, ale sam Najwyższy mi to ukazał<sup>5</sup>.

## **2. Odnowiciel Kościoła**

Od epoki św. Franciszka do czasów współczesnych wielu myślicieli dostrzega w Biedaczynie odnowiciela Kościoła. Rozpoczęte przez niego dzieło rzeczywiście sprawiło dostrzegalną powszechnie przemianę tej instytucji, i chociaż w studium i analizę jego życia włożylibyśmy wiele wysiłku, nie dopatrzy-

my się w nim żadnych idei czy osobistych pragnień zmierzających do zaistnienia w kościelnej społeczności jako jej reformatora.

Jeśli Franciszek rzeczywiście myślał o jakiegokolwiek reformie, to była to najpierw reforma siebie samego, zmierzająca do przemiany swojej postawy, a następnie pragnienie przemiany swych braci z powstającej wokół niego braterskiej wspólnoty. Zauważyć należy, że Franciszek w swym zamysle reformatorskim od żyjących w asyjskiej społeczności ludzi nie domagał się ich przemiany, ale jedynie swoją osobistą przemienioną postawą życia w braterstwie, pokorze i ubóstwie ukazywał potrzebę powrotu do wierności w pełnieniu zamysłu Bożego wobec stworzenia. Podobna postawa nie pozwala nam na stwierdzenie, że św. Franciszek był reformatorem Kościoła ale, że jedynie był wiernym jego sługą, jednym z narzędzi w rękach Najwyższego, który przez niego zainicjował reformę swego Kościoła. Wizja jaką miał papież bezpośrednio przed faktem zatwierdzenia Reguły, ukazywała małego człowieczka, który swoim wysiłkiem podnosi i podtrzymuje Boży Kościół<sup>6</sup>. Papież widział – według relacji biografów – pękającą konstrukcję bazyliki laterańskiej i ubogiego człowieka niskiego wzrostu i o wyglądzie pogardliwym, który swymi ramionami obejmował ją, aby nie uległa rozpadowi<sup>7</sup>.

Wizja miłosnego i podtrzymującego swymi ramionami walącej się bazyliki wyraża rzeczywistą postawę wobec Kościoła swego Pana, który tak ukochał. Ciągła inspiracja Ducha Świętego prowadziła go drogami kościelnej rzeczywistości<sup>8</sup>. Ta sama Boża inicjatywa inspiruje pisaną przez Franciszka *Regułę* franciszkańskiego życia<sup>9</sup>.

Nie wszystkie elementy kościelnej rzeczywistości odnoszące się do obecnego w niej czynnika ludzkiego były przez niego akceptowane. Gdy patrzył na zaniedbanie Bożych przybytków na ziemi, bród w świątyniach i brak troski o utrzymanie w czystości przedmiotów religijnego kultu, z pobożności i wielkiego szacunku dla tego, co należy do Pana, sam osobiście robił porządek i nakazywał swym braciom, aby zawsze czynili podobnie, troszcząc się o to, czemu przez swą przynależność do spraw świętych należy się szczególne poszanowanie i dbałość<sup>10</sup>.

Dla Franciszka Kościół jest matką, jest katolicki, święty, apostołski i rzymski<sup>11</sup>; w nim pokładał całe swe zaufanie, poważał go i szanował. To właśnie on dawał mu synów<sup>12</sup>. Dlatego Franciszek nie był w stanie uczynić czegokolwiek w jego imieniu bez wcześniejszego szukania jego potwierdzenia i aprobaty. Papież, biskupi i kapłani, należący do kościelnej hierarchii cieszyli się jego wielkim szacunkiem i czią dzięki godności i mocy sprawowania eucharystii i piastowania w swych dłoniach Ciała i Krwi Zbawiciela<sup>13</sup>. W nich dostrzegał Franciszek samego Syna Bożego<sup>14</sup>.

W Kościele dostrzegał jedyną rzeczywistość, która skupiała w sobie to, co widzialne i to, co duchowe; dlatego też jest w jego wizji Kościoła niemożliwym oddzielenie posłuszeństwa papieżowi i poddania kapłanom od wiary w obecność w nim Bożego Syna i przyjmowania sakramentu Jego ciała i krwi<sup>15</sup>.

### *Św. Franciszek z Asyżu – nowość misyjnej drogi*

Wydaje się niezbyt roztropnym myśleć, że kiedykolwiek pragnął on stanąć przeciw kościelnym strukturom. Zbyt kochał Chrystusa, aby myśleć o zmianie Jego ziemskiego dzieła. Jego propozycja szła po innej linii. On pragnął osobistej przemiany każdego wiernego. Sam, wraz ze swoją przechodzącą duchową metamorfozę opcją życia w zażyłości ze Zbawcą, staje się zacznym nowej drogi pośród społeczności Kościoła. Poprzez radykalne i absolutne naśladowanie Chrystusa pragnął, aby zatryumfował w nim duch ubóstwa, braterstwa, miłości i radości, właściwy chrześcijaństwu czasów pierwotnych<sup>16</sup>.

W realizacji podjętej przez siebie misji, św. Franciszek opiera swoje dzieło reformatorskie na filarach, których istotą są trzy zasadnicze elementy jego relacji z Chrystusem:

- być zawsze przenikniętym miłością dla Chrystusa;
- być żywym świadectwem unizania i braterstwa;
- pragnienie bycia posłańcem pokoju<sup>17</sup>.

Św. Franciszka, bardziej niż jako reformatora, powinniśmy postrzegać jako człowieka wypełniającego powołanie prorockie. To zaszczenia w realiach kościelnej społeczności dialektykę pomiędzy Ewangelią i prawem, charyzmatem i instytucjonalizmem. Proponowany przez niego model życia w tym konflikcie rzeczywistości i wiary nie wychodzi od jakiejś antytezy, ale znajduje swą bazę w partykularnej, jemu właściwej, dynamicznej syntezie, wpływającej na wynik, który w końcowej ocenie jego życia jawi się jako właściwy i poprawny oraz, co – okazuje się najważniejsze – skuteczny w relacji Bóg – człowiek. Dlatego właśnie jego postawa staje się czynnikiem inspirującym dla jego naśladowców, a także dla innych członków ludzkiej społeczności<sup>18</sup>.

Jego praktyka życia prawdziwie ewangelicznego sprawiła, że stał się faktycznym odnowicielem obrazu człowieka, na którego należało obecnie patrzeć z nowej perspektywy miłości i braterstwa, co też w tej ekonomii serdecznej zażyłości okazało się koniecznym wynikiem relacji: Bóg-człowiek-stworzenie. Nowy człowiek, przemieniony duchem Franciszkowej rzeczywistości, staje się fundamentem kościelnej reformy i okazuje się zacznym wspólnoty, która zaczyna żyć ewangeliczną postawą. Św. Franciszek, pierwociny odnowionej wspólnoty ludzkiej ukazując swą własną życiową postawą jak żyć i wierzyć, staje się załączkiem odnowy i główną przyczyną zmian zaistniałych w społecznych relacji w XIII wieku.

### **3. Misjonarz muzułmanów**

Rodzący się w epoce średniowiecza i przeniknięty wieloma nowatorskimi elementami socjalno-społecznymi ruch franciszkański, przynosi ze sobą wiele nowości w dziedzinie podchodzenia i nowych relacji z braćmi i całym stworzeniem. Poprzez tę właściwą sobie charakterystykę, zmienia radykalnie, a wręcz

drastycznie zasadnicze punkty odniesienia w relacji Bóg-człowiek, odpowiadające dotychczas ogólnym cechom feudalnej społeczności epoki. Ten nowy powiew w myśli ludzkiej otwiera nowe horyzonty w postrzeganiu zadań stojących przed Kościołem, a skupiającym się w głównej mierze na tym, aby pociągnąć wszystkich ludzi do uznania Boga prawdziwego, który manifestuje swą boskość poprzez zbawcze dzieło swego Syna, Jezusa Chrystusa. Franciszek z Asyżu, zakochany w Panu, pragnie dzielić się swym osobistym związaniem czy wręcz zauroczeniem jego osobą. Ta osobista zażyłość z Jezusem jest tak wielka, że nie wystarczy mu dzielenie się nią z braćmi w chrześcijańskiej wierze, ale pała pragnieniem, by to radosne przesłanie przekroczyło granice chrześcijaństwa. Franciszek chce świadczyć o Jezusie wobec tych, którzy go nie znają, chce im zaproponować swą opcję życia jako środek prowadzący do jedności z Bogiem i ludźmi. W swym apostołskim zapale nie zwraca uwagi na konsekwencje, jakie podobna działalność może rodzić. Gotów jest nawet oddać swe życie za głoszone idee.

Św. Franciszek, wkroczywszy na nowy etap swego życia, kieruje się Bożą inspiracją, a sobie współczesnym członkom ludzkiej wspólnoty ukazuje odkrywczą i ubogacającą nowość społecznych relacji, pozwalających na codzienną rzeczywistość spojrzeć z nieco innego punktu widzenia. W epoce średniowiecza, gdy świat chrześcijański pozostawał zamknięty od wschodu i południa wpływami kultury i wiary muzułmańskiej i od zachodu wodami bezkresnego i nieprzebytego oceanu, dla chrześcijanina jedynym sposobem rozszerzenia granic chrześcijaństwa pozostawała walka z zamykającym go w granicach Europy islamem, co stało się jedynym dostrzeganym sposobem rozszerzenia granic i wpływu wiary chrześcijańskiej. Istniejąca sytuacja jawiąca się przed chrześcijaninem jako bariera, którą należy zniszczyć, jest nieco inaczej postrzegana przez Franciszka i jego braci. Rzeczywista granica podziału na dwa różne światy charakteryzujące się swymi własnymi systemami wartości, kulturą i wiarą, dla Franciszka jest również barierą tak, jak dla każdego innego wyznawcy Chrystusa, ale barierą, która nie domaga się zniszczenia siłami militarnym, jak to powszechnie rozumiano, lecz wyzwaniem dla ewangelizacyjnego działania kościelnej wspólnoty uczniów Chrystusa. Św. Franciszek udaje się osobiście do Egiptu i tam też posyła swych braci, lecz nie „przeciw” saracenom, ale „pomiędzy” nich<sup>19</sup>.

Św. Franciszek w swym założeniu wychodzi od zasady, że każde stworzenie cieszy się łaską Boga Stwórcy i ludzie ze wszystkich ras i kultur odkupieni krwią Jego Syna zostali zbratani przez łaskę Bożą, która czyni wszystkich ludzi dziećmi Bożymi przez adopcję. Jeżeli misja Jezusa Chrystusa ukazuje swój uniwersalny charakter, to nie może być różną od niej misja, którą podejmuje św. Franciszek<sup>20</sup>, ponieważ jej korzenie wyrastają z misji samego Pana. Wypływa z boskiej inspiracji<sup>21</sup>. Gdy w Europie czasów Franciszka głównym sposobem prowadzenia relacji z muzułmanami były wyprawy krzyżowe – wojna, Bieda-

czyna z Asyżu proponuje zbliżenie i relacje pokojowe z wyznawcami islamu, pełne miłości i siły chrześcijańskiego świadectwa, a nie walki i broni. Jako że są naszymi wrogami, mawiał, musimy ich kochać coraz bardziej<sup>22</sup>.

Misja św. Franciszka i jego braci ukazuje pewne nowe elementy podkreślające jej osobliwe i reformatorskie charakterystyki. W swej postawie względem saracenów, a także przed samym sultaniem, dostrzegamy zdecydowaną i pełną otwarcia oraz szczerości postawę Franciszka. Natomiast sposób postępowania Mahometa i jego naśladowców zostaje wyraźnie zaznaczony jako nieprzyjazny i wrogi, wobec czego Franciszek – całkowicie inaczej niż krzyżowcy -podejmuje pokojowe kroki. Tym samym jego misja ewangelizacyjna wyraźnie nawiązuje poprzez sposób działania i inspirację do czasów Kościoła pierwotnego, kiedy to powszechna była pokojowa misja apostołska<sup>23</sup>. Jej cechą charakterystyczną jest gotowość, czy wręcz pragnienie oddania życia za Dobrą Nowinę, za Pana, za prawdę i za braci, co jest opcją, za którą opowiedział się sam Zbawiciel<sup>24</sup>. Oddanie życia poprzez męczeńską śmierć za wiarę, z miłości do Boga, ma dla Franciszka bardzo ważne znaczenie. Staje się mianowicie najpełniejszym wyrażeniem miłości i najdoskonalszym świadectwem, jakie człowiek może złożyć<sup>25</sup>.

Ten wielki reformatorski ruch, zainicjowany przez Franciszka z Asyżu, sprawił, że w Kościele zaistniały nowe impulsy pozwalające mu na ponowne odkrycie i rozpoznanie istoty swej ewangelizacyjnej misji<sup>26</sup>. Franciszek pełen wiary, miłości i zaufania, działając jako posłaniec Wielkiego Króla przed sultaniem, ukazuje swe całkowite oddanie Panu<sup>27</sup>. Franciszkowy sposób oddania został zaakceptowany i rzeczywiście praktykowany przez wielu z braci tej zakonnej opcji życia i wiary, jak również przez wielką rzeszę innych synów Kościoła czasów późniejszych. Są nimi ci, którzy zrozumieli, że zadanie ewangelizacyjne pochodzi od Pana i nie jest posłaniem jedynie do swoich, ale również, a może przede wszystkim do tych, którzy żyją i wierzą inaczej, i czasem okazują się pewnym zagrożeniem dla życia pańskiego posłańca (por. Mt 10, 16). Św. Franciszek, kaznodzieja pokutny<sup>28</sup>, spotyka się z przychylnością sultana, ponieważ zaskoczył go całkowicie swym niesamowitym sposobem życia i zaufaniem złożonym w Boga. Ewangeliczne przesłanie autentycznie przezeń przeżywane otwarło przed Kościołem nowe horyzonty działalności misyjnej, zwłaszcza wobec muzułmanów.

#### **4. Elementy duchowości**

Pogłębiając temat globalnej wizji rzeczywistości wieku XIII, w którym dane było żyć i działać św. Franciszkowi z Asyżu, z pełną przejrzystością możemy wyodrębnić zasadnicze elementy reprezentowane przez tę epokę, która, poprzez zespół okoliczności i charakterystycznych przejawów życia, w sposób dość jasny wpłynęła na uformowanie duchowego portretu i charakterystycznych party-

kularnych postaw obserwowanych w życiu sługi Bożego, Franciszka. Zidentyfikowanie istotnych punktów jego duchowej sylwetki, które wpływały zasadniczo na jego życie i wewnętrzny rozwój, doprowadza do odkrycia trzech zasadniczych elementów jego życiowej postawy:

- pokuta jako sposób życia;
- ewangelia jako zasadnicze źródło odniesienia;
- naśladowanie Jezusa jako praktyka życia.

Pokuta w życiu św. Franciszka nie jest jedynie jakimś aktem ekspiacji za grzechy, poprzez który człowiek przez posty, kary i rezygnację pragnie przypodobać się Bogu i ponownie, wskutek takiego sposobu działania, nawiązać z nim przyjazne relacje. Wpatrując się w osobę Poverella, możemy dostrzec inny punkt wyjścia będący właściwy jego postawie wobec penitencjarnego wymiaru życia ludzkiego. Franciszek jak chyba zawsze zwykł to czynić i teraz ukazuje zupełnie inne spojrzenie na pokutę. Gdy Kościół mówi o pokucie i formach jej realizacji, ukazuje ją w świetle czegoś koniecznego, ale jednocześnie czegoś, co odbiera się jako coś negatywnego, podczas gdy św. Franciszek widzi w niej pewien sposób życia i źródło radości<sup>29</sup>. Dla niego pokuta jest jak najbardziej doskonałym i pozytywnym sposobem postępowania przed Bogiem. Postawa wypływająca z takiego punktu widzenia spraw Bożych, wyjaśnia jak stało się możliwym w życiu Franciszka uczynić penitencjarną formę ludzkiej, ziemskiej egzystencji, zasadą postępowania i radosnego odnoszenia się do Boga i każdego człowieka. Pokuta dla Biedaczyny stała się podstawowym sposobem odczytywania i realizacji woli Pana. Odczuwanie duchowego i materialnego ubóstwa człowieka popycha w stronę Jezusa Chrystusa, który będąc bogatym stał się ubogim i został ukrzyżowany, aby wstawić się za nami przed Ojcem. Pokuta jest zatem Franciszkową odpowiedzią na wymowny przykład uniżonego życia Syna Bożego.

Innym charakterystycznym elementem duchowości św. Franciszka z Asyżu jest podkreślenie szczególnej roli Ewangelii, będącej głównym źródłem przykładów, na których wzorował się święty. Zasady życia franciszkańskiego w powyższym świetle muszą wobec tego również opierać się na ewangelicznym źródle<sup>30</sup>. Zachować regułę to nic innego jak postępować wedle Ewangelii<sup>31</sup>. Św. Franciszek jest nazywany człowiekiem ewangelicznym, a jego osobistym pragnieniem jest osiągnięcie ewangelicznej doskonałości<sup>32</sup>. Ewangelia staje się mistrzem uczącym go jak żyć, bowiem jej pyta i poprzez nią otrzymuje odpowiedź, w którą nie wątpi, ale natychmiast stara się ją wcielić w życie realizując bardzo szczegółowo to, co ona wypowiedziała wyrażając wolę Bożą<sup>33</sup>. Bez cienia wątpliwości stwierdzić można, że św. Franciszek jest pierwszy w dostrzeganiu, wierzeniu, respektowaniu i praktykowaniu Ewangelii. Uważa ją za duchowy projekt swojego życia i w niej dostrzega żywą obecność Boga<sup>34</sup>. Ewangelia staje się dla niego centralnym punktem odniesienia w codziennej praktyce pokutniczego życia.

Trzecim ważnym elementem duchowości św. Franciszka jest praktyka życia. Osobliwie dla niego, ta „praxis” jest prawdziwym i wiernym kroczeniem za swym Panem, wedle danego mu poznania – Bożego natchnienia – i wedle wskazań wynikających z Ewangelii. Ważne w tym temacie naśladowania, czy może bardziej – utożsamiania się z Chrystusem, wydaje się szczególnie pogłębianie przeżycia zbawczych tajemnic wychodzących od uczuć związanych z pobożnością.

Franciszkowe wierne naśladowanie Jezusa Chrystusa posiada swą specyficzną charakterystykę – jest zgodne z socjalnymi realiami średniowiecza. Wychodząc od konkretnej rzeczywistości i w niej samej, św. Franciszek z Asyżu stara się w niej odkryć znaki obecności Boga. Jego sposób podejścia do rzeczywistości nie charakteryzuje się jakąś niezmienną postawą działania, lecz zawiera w sobie pewną podatność i łatwość w dostosowaniu do konkretnych warunków i okoliczności, by z nich wydobyć elementy mówiące i wskazujące na Bożą obecność. Możemy tę Franciszkową aktywność ewangeliczno-życiową określić jako rozpoznawanie „znaków czasu”<sup>35</sup>.

Wychodząc od życiowej praktyki Jezusa, św. Franciszek poprzez swą postawę i konkretną działalność starał się wpłynąć na zmianę istniejącego w jego czasach modelu personalnych relacji występujących zarówno w cywilnych jak i kościelnych społecznościach. Akcentowanie braterstwa jako formy najbardziej adekwatnej i poprawnej w międzyludzkich relacjach idzie, podobnie jak w kwestii związanej z założeniem Zakonu, po linii zmierzającej do zmiany dawnych struktur życia monastycznego, w których mnisi pozostawali zamknięci w kłauzurze i w pewien sposób oddzieleni od ludzkiej społeczności, na wspólnoty braci żyjących pośród ludu, współżyjących z nimi i dzielących ich konkretne trudności codziennego życia. Przykład takiej postawy Franciszek odkrywał dzień po dniu w życiu samego Jezusa, który wysłał swych uczniów z misją pokoju (por. Mt 10, 12-14) i który w obliczu konfrontacji z wrogiem mówi do Piotra: „Schowaj swój miecz...” (Mt 26, 52). Taką właśnie postawę odkrywa na nowo Franciszek i realizuje ją w dobie średniowiecznych – zazwyczaj wrogich – relacji chrześcijaństwa z wyznawcami islamu.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona*, 9, 2 (=1Reg).

<sup>2</sup> Św. Bonawentura, *Życiorys większy*, 4 (=1L).

<sup>3</sup> L. Boff, *San Francisco de Asís: ternura y vigor*, Santader 1994, s. 62.

<sup>4</sup> J.A. Guerra, *San Francisco de Asís, Escritos-Biografías-Documentos de la época*. Madrid 1991, s. 7.

<sup>5</sup> Św. Franciszek, *Testament*, 14 (=T).

<sup>6</sup> *Relacja Trzech Towarzyszy*, 51 (=3T).

- <sup>7</sup> 1L 3,10.
- <sup>8</sup> Tomasz Celano, *Życiorys pierwszy*, 8 (=1C).
- <sup>9</sup> J. Garrido, *La forma de la vida franciscana, ayer y hoy*. Editorial Franciscana Aranzazu Oñate, Guipúzcoa 1993, ss. 43-44.
- <sup>10</sup> Św. Franciszek, *List do duchownych*. Redakcja pierwsza, 4.
- <sup>11</sup> 3T 46.
- <sup>12</sup> 1L 82.
- <sup>13</sup> Np. Św. Franciszek, *Napomnienia* 1,9. 18.
- <sup>14</sup> T 10.
- <sup>15</sup> J. Garrido, *La forma de la vida*, s. 49.
- <sup>16</sup> S. Reil, *Renovación franciscana y conciliar en la Iglesia y en el mundo de hoy*, w: *Los franciscanos ante los desafíos del tercer mundo*, CEFEPAL 1983, s. 116.
- <sup>17</sup> Tamże, s. 107.
- <sup>18</sup> J. Garrido *La forma de la vida*, s. 55.
- <sup>19</sup> W. Bühlmann, *La metamorfosis de la misión*, w: *Los franciscanos ante*, s. 12.
- <sup>20</sup> J. Garrido, *La forma de la vida*, s. 217.
- <sup>21</sup> 1Reg 16,3.
- <sup>22</sup> J. Lopez-Gay, *Historia de las misiones, algunos momentos relevantes*, w: *Dar desde nuestra pobreza*. CELAM, Montevideo 1987, s. 35.
- <sup>23</sup> Tamże, s. 35.
- <sup>24</sup> J. Garrido, *La forma de la vida*, s. 220.
- <sup>25</sup> J. Lopez-Gay, *Historia de las misiones*, s. 35.
- <sup>26</sup> S. Reil, *Presencia franciscana en Asia y Oceanía*, w: *Los franciscanos ante*, s. 203.
- <sup>27</sup> 1L 9,8.
- <sup>28</sup> L. Iriarte, *Vocación franciscana*, Valencia 1989, s. 349.
- <sup>29</sup> T 3.
- <sup>30</sup> 1Reg 5,17.
- <sup>31</sup> Św. Franciszek, *Regula zatwierdzona* 12,4.
- <sup>32</sup> 1L 1, 5-6.
- <sup>33</sup> 1C 22.
- <sup>34</sup> L. Iriarte, *Vocación franciscana*, ss. 38-41.
- <sup>35</sup> A. Rotzetter, *Los signos de los tiempos en la interpretación franciscana*, w: *Los franciscanos ante*, s. 28.